



IM. STEFANA
**FUNDACJA
BATOREGO**



NAGRODA IM.
MARCINA KRÓLA
FUNDACJI BATOREGO

Powrót historii

Dariusz Gawin

Laudacja wygłoszona podczas wręczenia Nagrody im. Marcina Króla za najlepszą książkę za rok 2023

Jan Tokarski, *W cieniu katastrofy. „Encounter”, Kongres Wolności Kultury i pamięć XX wieku*, Znak, Kraków 2023

„Habent sua fata libelli” – „Książki mają swoje losy”. To stare łacińskie porzekadło doskonale stosuje się do książki *W cieniu katastrofy* autorstwa Jana Tokarskiego. Jak bowiem przyznaje we wstępie sam autor, powstała ona mniej więcej 10 lat temu. Nie opublikował jej jednak wówczas. Temat był wprawdzie fascynujący w warstwie intelektualnej, jednak wydawał się nazbyt historyczny.

Rzeczywiście: grono intelektualistów skupionych wokół pisma „Encounter” i związane z Kongresem Wolności Kultury było szacowne – dość wymienić takie postacie, jak Irving Kristol, Arthur Koestler, Raymond Aron, Daniel Bell, Denis de Rougemont, Nicola Chiaromonte, Ignazio Silone. Jednak z perspektywy początku XXI wieku problematyka, której poświęcili tyle pracy w latach pięćdziesiątych

Od 2022 roku Fundacja im. Stefana Batorego przyznaje Nagrodę im. Marcina Króla za najlepszą książkę z dziedziny historii idei i badań nad przyszłością, filozofii i myśli społecznej oraz politycznej, refleksji nad cywilizacją i kulturą, wprowadzającą nowe idee, koncepcje czy sposoby myślenia. Patron nagrody, zmarły w 2020 roku prof. Marcin Król, był jednym z najwybitniejszych polskich historyków idei, filozofów i socjologów. Był też wieloletnim członkiem rady Fundacji im. Stefana Batorego.

W 2024 roku nominowano także:

- Maciej Kisilowski, Anna Wojciuk (red., praca zbiorowa), *Umówmy się na Polskę*, Znak, Kraków 2023,

i sześćdziesiątych ubiegłego wieku, wydawała się nieaktualna, przebrzmiała.

Podstawowym celem Kongresu było bowiem przeciwstawienie się totalitarnemu, komunistycznemu zagrożeniu. Zimna wojna toczyła się nie tylko w sferze polityki czy wyścigu zbrojeń, lecz także w sferze idei. W tej rywalizacji świat wolności nie był skazany na automatyczne zwycięstwo.

Wprawdzie dysponował przemysłową potęgą i zasobami finansowymi, jednak zdawał się zaskakująco niepewny, gdy miał wskazać, czego broni, jakich wartości, jakich idei.

- Renata Lis, *Moja ukochana i ja*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2023,
- Jacek K. Sokołowski, *Transnarod. Polacy w poszukiwaniu politycznej formy*, Ośrodek Myśli Politycznej, Kraków 2023,
- Magda Szczesniak, *Poruszeni. Awans i emocje w socjalistycznej Polsce*, Krytyka Polityczna, Warszawa 2023.

Tymczasem komunistyczny despotyzm dysponował wielką, uniwersalną ideą – ideą komunistyczną, zakorzenioną poprzez marksizm w samym centrum zachodniej tradycji filozoficznej. Komunizm głosił obietnicę przezwyciężenia nierówności, alienacji, wyzysku, obiecywał sprawiedliwość w bezklasowym społeczeństwie. Militarną potęgę despotyzmu wzmacniał w ten sposób obietnicą uniwersalistycznej utopii.

To dlatego zadanie podjęte przez intelektualistów skupionych wokół Kongresu Wolności Kultury było tak ważne – nie tylko przeciwstawiali się oni komunistycznej propagandzie docierającej zza żelaznej kurtyny, lecz także podejmowali polemikę z tymi wszystkimi, którzy żyjąc w wolnych społeczeństwach, dawali się uwodzić marksistowskiej utopii. Trzeba przyznać, że wymagało to odwagi – przeciwstawiali się nie tylko bezwzględnej tyranii, lecz także ideom, które cieszyły się popularnością w zachodnich społeczeństwach. Antykomunizm miał wówczas złą prasę.

Jan Tokarski znakomicie pokazuje historię tego wybitnego grona intelektualistów i ich zasługi. Daje imponującą panoramę intelektualnych sporów dotyczących najważniejszych problemów dyskutowanych w trakcie dwóch kluczowych dziesięcioleci zimnej wojny.

Jednak zimna wojna to zamknięty rozdział historii. Dlaczego zatem autor – za co jesteśmy mu wdzięczni – postanowił wydać swoją książkę dzisiaj? Na czym polega jej na nowo odkryta aktualność?

Kluczem do zrozumienia tej decyzji jest gwałtowny powrót historii, jakiego doświadczamy w ostatnim dziesięcioleciu. Kolejne fale kryzysów w narastającym tempie uderzają w zachodnie demokracje, niszcząc poczucie bezpieczeństwa zrodzone w 1989 roku. Jak pisze sam Autor, owe „turbulentne wydarzenia” sprawiły, że „ta zimnowojenna historia wydała mi się uderzająco aktualna”.

Przełomowym momentem stała się oczywiście brutalna napaść Putinowskiej Rosji na Ukrainę. Bucza, Irpień, Izium to rodzaj makabrycznej kalki – „skądś znamy te erupcje nihilistycznej przemocy. Ten diabeł jest stary”. To dlatego Tokarski uznał, że trzeba powrócić do – wydawałoby się: historycznie przebrzmiałej – zimnowojennej historii.

Nie chodzi tu jednak o proste analogie – historia nigdy przecież nie powtarza się dosłownie. Stawką jest tutaj coś innego – chodzi o kształt liberalizmu, o jego przyszłość. To prawda – na nasze szczęście Putin nie dysponuje dzisiaj, tak jak Stalin czy Chruszczow, uniwersalistyczną, uwodzieńską ideologią. Wydaje się nam straszny, bo jest czystą, pełną nienawiści agresją. Ale cały czas pozostaje w mocy

pytanie, które stawiali sobie także liberalni antykomuniści w latach zimnej wojny: czego w starciu z nim w istocie bronimy? Jakich wartości? W imię czego podejmujemy rzucone przez niego wyzwanie?

Jeśli tak spojrzymy na książkę Jana Tokarskiego, to nabiera ona właściwej wagi – staje się ważną próbą odnowy liberalizmu, rozumianego jako ideowy fundament, na którym wspierają się zachodnie demokracje.

Model liberalizmu proponowany przez grono intelektualistów publikujących na łamach magazynu „Encounter” czy biorących udział w konferencjach Kongresu Wolności Kultury nie daje się zamknąć w prostych doktrynalnych formułach. Ten liberalizm nie jest bowiem **ideologią**, lecz raczej – co podkreśla Tokarski – rodzajem **etosu** czy – jak by powiedział Michael Oakeshott – typem **mentalnej dyspozycji**.

Intelektualistów z kręgu „Encounter” łączyło przekonanie, że wybory polityczne nie dają się sprowadzić do prostego wyboru pomiędzy dobrem i złem; ich istotą jest raczej poszukiwanie tego, co względnie lepsze. Łączył ich również głęboki sceptycyzm wobec doktryn ideologicznych. Byli pluralistami, odrzucali wszelkie postacie politycznej neurozy. Wiedzieli także, iż despotyzm to cień nowoczesności, a brak wolności budzi **uśpiony w nowoczesności nihilizm**. Potrafili zatem łączyć w swoim myśleniu najbardziej wartościowe wątki tradycji liberalnej, lewicowej i konserwatywnej.

Tokarski podkreśla, iż ten model liberalizmu nie zrodził się w okresie zimnej wojny – jego korzenie sięgają głębiej, aż do lat 1914–1945, okresu, który autor nazywa **katastrofą**. Z tej perspektywy rok 1989 nie jest początkiem naszego świata – jego korzenie tkwią właśnie w tamtej epoce, rozpoczętej w 1945 roku.

Tokarski podkreśla w epilogu swej pracy:

ani wojna w Ukrainie i dokonywane przez Rosjan zbrodnie wojenne, ani groźba konfliktu nuklearnego, ani budowane w Moskwie czy Pekinie nowoczesne dyktatury nie stanowią żadnego *novum*. Byłbym nawet skłonny sądzić, że nie jest nim nawet globalne ocieplenie. To wszystko tylko nowe maski katastrofy, która leży u początków naszej współczesności.

Ten cytat brzmi nieco apokaliptycznie. W istocie jednak – i chcę to podkreślić z całą mocą – ta książka w ostatecznym rachunku pozwala na odzyskanie nadziei w naszych niespokojnych czasach. Pokazuje bowiem, że warunkiem zwycięstwa w starciu z mrokiem despotyzmu i nihilizmu jest przede wszystkim zrozumienie powagi sytuacji. Nic nie zostało nam dane raz na zawsze – ani dobrobyt, ani wolność, ani bezpieczeństwo. Prawda nie zwycięża sama – trzeba jej bronić przed atakami kłamstwa. Współczesne tyranie, tak jak tyranie wszystkich czasów, **niszcząc logos, niszczą pracę nad językiem, która umożliwia budowę zapór chroniących nas przed dziejowymi katastrofami**. Nie są to zadania ponad ludzkie siły – konstelacja intelektualistów skupiona wokół „Encounter” pokazała, że zwycięstwo w tej walce jest możliwe.

Na koniec proszę mi wybaczyć wątek osobisty – ta książka jest bardzo „Marcinowa”, niezwykle zgodna ze „**stylem politycznego myślenia**” Marcina Króla. Nie chodzi tu tylko o – tak ważny dla niego – liberalizm odczytywany w duchu **klasycznego** liberalizmu, niestroniącego od wpływów roztropnego konserwatyzmu i umiarkowanego socjalizmu. Chodzi tu także o jego przekonanie, że historia nie jest tylko obszarem antykwarycznych poszukiwań, lecz także domeną żywej myśli. Chodzi o ponowne odczytywanie przeszłości, o takie przepowiadanie jej na nowo, aby płynęły z tego korzyści dla teraźniejszości.

Dlatego jestem przekonany, że Marcinowi – takiemu, jakiego poznałem przed laty w redakcji „Res Publici” – spodobałyby się końcowe słowa *W cieniu katastrofy*:

Być może bardziej niż cymkolwiek innym niniejsza książka jest hołdem złożonym wszystkim tym, którzy podejmują wysiłek pracy nad językiem, przybliżającym nas do świata wokół. W szczególności dla redaktorów i autorów niszowych intelektualnych czasopism, którzy ponad zgiełkiem codziennych politycznych przepychanek próbują uczynić rzeczywistość wokół nas bardziej ludzką, to jest w większym stopniu zrozumiałą.

Dariusz Gawin (ur. 1964) – dr hab., historyk idei, filozof i socjolog. Od 1993 roku pracownik Instytutu Filozofii i Socjologii PAN, obecnie kierownik Zakładu Społeczeństwa Obywatelskiego IFiS PAN. Od 2005 roku zastępca dyrektora Muzeum Powstania Warszawskiego. Członek Kapituły Nagrody im. Marcina Króla. Redaktor „Teologii Politycznej” oraz kwartalnika „Ethos”. Współpracuje z krakowskim Ośrodkiem Myśli Politycznej. W latach 1997–2000 był członkiem zespołu redakcyjnego miesięcznika „Res Publica Nowa”. Publikował m.in. w „Przeglądzie Politycznym”, „Rzeczpospolitej”, „Res Publice Nowej”, „Teologii Politycznej”, „Znaku”, „Twórczości”, „Więzi”, „Życiu”. Stypendysta Nuffield College, Oxford University, Institut für die Wissenschaften vom Menschen IWM, Wissenschaftszentrum Berlin für Sozialforschung, Merhson Center for International Security Studies (The Ohio State University). Współautor programów nauczania i podręczników do historii (szkoła podstawowa) oraz wychowania obywatelskiego (liceum). Autor wielu książek, m.in. *Spór o Powstanie. Powstanie Warszawskie w powojennej publicystyce polskiej 1945–1981* (2004), *Polska, wieczny romans. O związkach literatury i polityki w XX wieku* (2005), *Blask i gorycz wolności. Eseje o polskim doświadczeniu wolności* (2006), *Granice demokracji liberalnej. Szkice z filozofii politycznej i historii idei* (2007), *Wielki zwrot. Ewolucja lewicy i odrodzenie idei społeczeństwa obywatelskiego 1956–1976* (2013), *Trzeci Punkt Widzenia* (2016, współautorstwo z Markiem A. Cichockim i Dariuszem Karłowiczem).

Fundacja im. Stefana Batorego

Sapieżyńska 10a
00-215 Warszawa
tel. (48-22) 536 02 00
fax (48-22) 536 02 20
batory@batory.org.pl
www.batory.org.pl

Teksty udostępniane na licencji
Creative Commons. Uznanie autorstwa
na tych samych warunkach
3.0 Polska (CC BY SA 3.0 PL)



Redakcja: Izabella Sariusz-Skąpska
Korekta: Joanna Liczner
Warszawa 2025
ISBN 978-83-68235-74-6